Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 7 sierpnia 1929 r.** **Nr. 32**



KAZIMIERZ GZOWSKI por. 15 p. Ułanów na RAEDGLEDTCIE zwyciężył dwukrotnie na Międzynarodowych Konkursach Hipicznych w Budapeszcie 1929 r.

„Wysoka półkrew“.

Przebieg powojennych gonitw w Polsce dowiódł, że wysoka pół krew, która posiada swoją selekcyjną przeszłość, obecnie osiągnęła duży hodowlany walor.

Zwycięstwa Rysia i Madryta dowiodły, że Polska jest w trakcie utworzenia, na wzór Stanów Zjednoczonych A. P., własnego hodowlanego ośrodka wysokiej półkrwi, dorównywującego najwyższym selekcyjnym wymaganiom w tej dziedzinie.

Niestety, pojęcie o koniu półkrwi jest tak bardzo rozbieżne, że zarówno nazwa ta dotyczy przychówku od pospolitej klaczy roboczej — po angloarabie, jak również i ogiera Madryta, który wykazuje 255/256 krwi angielskiej.

Nie należy twierdzić, ażeby pewna rozbieżność nie istniała wśród koni czystej krwi, gdyż stosunek dajmy nato Forward'a do konia piątej kategorji na polu Mokotowskim jest również oddalony, jak pomiędzy tymże Forwardem a potrójnie koronowanym derbistą angielskim; a jednak pojęcie o koniu pełnej krwi jest czemś całkiem zkonkretyzowanem, czego się powiedzieć nie da o koniu pół krwi.

Przypuszczać można, że powodzenie koni wysokiej półkrwi w Polsce zostanie przypisane jedynie nader nizkiej wartości konia pełnej krwi. Dalecy jesteśmy od tego, by twierdzić, że klasa powojennych krajowych szermierzy jest na wysokości swego zadania, a jednak statystyka wskazuje, że zasadniczo dobry koń pół krwi, jest w stanie walczyć z powodzeniem nawet z najlepszą wszechświatową klasą.

W latach amerykańskiej do Europy inwazji, wywołanej chwilową tam prohibicją wyścigów, niektóre tamtejsze wysokiej półkrwi konie, teoretycznie nie wiele różniące się od naszych, zdołały wygrać w Anglji i we Francji sporo pierwszorzędnych nagród. Durbar (1911 r.) n. p. którego rodowód wykazuje tylko pięć pokoleń nasyconych ogierami pełnej krwi, wygrał największą wszechświatową nagrodę, t. j. angielskie Derby. Klacz Brumelli wygrała we Francji: Oaks, Derby i Grand Prix de Paris, następnie cały szereg poważnych wyścigów został zdobyty przez konie wysokiej amerykańskiej półkrwi, i fakt ten jest bardzo poważną obroną, a zarazem wskaźnikiem, że przy odpowiednich połączeniach intenzywna w tym kierunku praca wydać może najlepsze owoce. Rodowód Madryta i rodzonego jego brata Samsona, który pod względem exterieur'u i kalibru przewyższa pierwszego, wykazuje w ostatnich trzech generacjach połączenia najlepszych nowożytnych prądów, a mianowicie: Morganatic (St. Simon), Splendor (Barcaldine), Gaston (Galtee More).

1926 r. **MADRYT** sk. gn. **255/256 kr. ang.** (w 8 pokoleniu na 256 przodków 255 pełnej krwi ang.) po Morganatic c. gn. z Sevilla gn. 127/128 po Splendor (s. Espoir gn.) z Gioconda gn. 63/64 po Gaston gn. (s. Galtee More i Tyra po Tryton) z Koalicja gn. 31/32 kr. ang. po Clover kaszt. (Derby Francuskie) z Alwa gn. 30,5/32 kr. ang. po Ostatni z Astarothów (Derby Wszechrosyjskie) z Warjacja gn. 29/32 kr. ang. po Warcraft gn. z Rawa 26,5/32 kr. ang. po Rataplan (s. Reifleman, s. Touchstone) z Wolnaja 21/32 kr. ang. po Werbel pół kr. ang. z Koma 27,5/32 kr. ang. po Krezus 3/4 kr. ang. z Abida 31/32 kr. ang. po Albemarle z Oaza 15/16 kr. ang. po Ludlow z Awarissa (1826 r.) 7/8 kr. ang. po Sovereign (1821 r. p. k.) z Weronika (1818 r.) 3/4 kr. ang. — po Szezepot (p. k.) z Cipresa ½ kr. ang. — po Rosalio (p. k.) z Hekla *(duńska klacz).*

Zarówno St. Simon, Barcaldine, jak i Galtee More należą do najżywotniejszych „Chef de race” wszechświatowego waloru i tym właśnie tytanom hodowlanym Madryt swoją klasę zawdzięcza.

Jasne jest, że im wybitniejszej krwi będzie użyty ogier stadny — tem bardziej wartościowym będzie przychówek półkrwi. Na Węgrzech, które sławiły się produkcją znakomitego konia półkrwi, stanowiącego sławę węgierskiej kawalerji, mieliśmy możność oglądania lat kilka przed wojną większej grupy koni półkrwi, przeznaczonej na wystawę rolniczą. Był to wyłącznie przychówek po Bona Vista, Gaga, Dunure, Galaor, czyli po czołowych ogierach rządowego stada w Kisber. Angielska delegacja, która jednocześnie konie oglądała, nie mogła wyjść z podziwu, że konie półkrwi na Węgrzech chowa się po Bona Visti'e, zwycięzcy Dwóch Tysięcy Gwinei. Wyjaśnienie było nader pouczające, gdyż jak się okazało czołowe rządowe ogiery, za które nieraz zapłacono setki tysięcy, kryły stale — na wiosnę klacze pełnej krwi, zaś w jesieni klacze półkrwi, gdyż system krycia w jesieni, jak n. p. w stadzie Bábolna, był na Węgrzech od długiego szeregu lat z powodzeniem stosowany.

Wzięcie przykładu z Węgier i wykorzystanie w wyżej przytoczony sposób ogierów stadnych jak n. p. Harlekin, King's Idler, Illuminator i t. p., dających zarówno klasę jak i exterieur, wpłynęłoby z pewnością na szybkie podniesienie poziomu koni półkrwi w Polsce.

Jak było wyżej przytoczone, niezbędnym czynnikiem jest korzystanie z jaknajbardziej wartościowego ogiera stadnego i parlamenty całego niemal świata, nie wyłączając kolonii egzotycznych, ogromne asygnują sumy na zakup najwybitniejszych ogierów stadnych. Losy kawalerji z tem ściśle są związane i wszędzie dominuje jedna myśl przewodnia, produkcja jak najlepszego konia dla armji, gdyż bohaterski nawet żołnierz na marnym koniu na darmo życie swoje poświęcać będzie. Wartość gatunkowa ogiera stadnego w tym wypadku najdonioślejsze posiada znaczenie.

W przeciwieństwie do systemu, stosowanego na Węgrzech, Niemcy a zwłaszcza Prusy Wschodnie hołdowały zasadzie produkowania konia masywnego. Krzyżowano przedewszystkiem półkrew z ćwierćkrwią i t. p. i w ten sposób produkowano konie limfatyczne, ciężkie i niezdolne do wykazania bystrości ruchów. To też kawalerja niemiecka nie cieszyła się zbyt wysoką opinją na europejskim forum, budząc jednak podziw na stołecznych paradach. Dopiero Ettingen na kilka lat przed wojną system

hodowli w Niemczech zreformował, nabywając cenne ogiery zagranicą, a pomiędzy niemi ogiera Biniou.

Polska zawdzięcza swoją półkrew dwóm ośrodkom— Pławno i Janów. Pierwszy koncetrował się przeważnie w rękach prywatnych i przez żeńską linję sławnej Polmoodie dał derbistę Rysia, drugi zaś Madryta (Samsona).

Stado Janowskie już w roku 1880 posiadało własny dość ściśle określony typ konia użytkowego, lecz dopiero hr. Nierod nadał hodowli janowskiej określony kierunek, powodując się zasadą, może zbyt radykalną, aby materjał posiadany w klaczach poprawiać pierwszym lepszym ogierem, byle był czystej krwi. Oczywiście był to tylko frazes teoretyczny, gdyż jak widzimy w rodowodzie Madryta figurują Warcraft, Ostatni z Astarothów, Clover, Gaston, Splendor i Morganatic, którym pod względem budowy nic zarzucić nie można, a jednak sama zasada kierownika stada rządowego, rzucona w okresie dla konia czystej krwi nie popularnym, wywołała na razie duże wzburzenie kół zainteresowanych. Dopiero po szeregu lat pracy w określonym kierunku, na jednej z dorocznych licytacji w Janowie pokaz z górą stu koni, wyrównanych maścią i budową zdołał ogół przekonać, że obrana przez hr. Nieroda droga dała jaknajlepszy wynik, i że stado Janowskie wbrew mniemaniu ogółu, stokrotnie zyskało na wartości.

Fakt ten posłużył do utworzenia dookoła Janowa całego szeregu ferm hodowlanych, celem których było zaopatrywanie rejonu wysokoszlachetnymi ogierami stadnymi, tworząc w ten sposób kadry do masowej produkcji jak najlepszych remontów.

Ówczesny głównozarządzający stadninami państwa niezbyt solidaryzował się z obranym przez hr. Nieroda programem i korzystając ze swojej bytności na wyścigach na Kołomiagskim polu, począł wyszydzać dwa wyranżerowane folbłuty, bronujące tor wyścigowy. Hr. Nierod ówczas zaproponował konkurs na siłę pociągową. Do konkursu stanęły rządowe najcięższego typu perszerony, znajdujące się na miejscu w stajni rządowej, importowane z Francji, jako okazy rozpłodowe, oraz wyprzęgnięte wyżej wymienione z brony braki wyścigowe. Konkurs zdobyła klacz wyścigowa Bylina (po Boccacio), otrzymując w nagrodzie puhar złoty. Epizod ten został poruszony tutaj celowo, gdyż posiada zasadnicze znaczenie dla artylerji, wykazując, że czysta krew może być również zdolna jako siła pociągowa i pod tym względem koń półkrwi niczem nie będzie ustępował rasie zimnokrwistej; pożądane byłoby jednak, aby koła fachowe wypowiedziały się w tym względzie.



Z WYŚCIGÓW W ŁODZI 1929 r.
Fragment z gonitwy płotowej (7.000 zł. — 3200 mtr.). Prowadzi Tędy Siędy przed Panem Prezesem, trzeci Demagog.

Jeżeli do powyższych faktów dodać, że przebieg wojen bieżącego stulecia wykazał, że koń wysokiej półkrwi znosi daleko łatwiej ciężary i niewygody wojenne — to należałoby wywnioskować, że ideałem niedoścignionym byłoby masowe zaopatrzenie armji w konie czystej krwi; ponieważ jednak jest to niewykonalnem, remonty winny być zaopatrzone w konie dobrej półkrwi i im wyższe kwalifikacje rodowe ta półkrew posiadać będzie, tem cenniejszą będzie dla wojska. Gdyż od zwycięztwa Sobieskiego pod Wiedniem do Samosierry i od Racławic do Krechowiec koń szlachetny przyczynił się do zdobycia blasku i sławy dla oręża Polskiego.

J. Niemcewicz

Międzynarodowe zawody konne w Budapeszcie i udział w nich jeźdźców polskich.

W dniach od 26 do 30 czerwca b. r. odbyły się międzynarodowe zawody konne w Budapeszcie, z udziałem ekip: Polskiej, Włoskiej, Austrjackiej cywilnej i Węgierskiej. Ekipa polska wystąpiła w składzie 6 oficerów i 12 koni. Szefem ekipy był pułkownik dypl. Trzaska-Durski d-ca 1 Dyonu Artylerji Konnej, pozatem rotmistrz Józef Trenkwald 8 p. uł.; rotmistrz Stefan Skupiński 16 p. uł., porucznicy Kazimierz Gzowski 15 p. uł., Henryk Rojcewicz 25 p. uł., i Władysław Korytkowski 14 p. uł. Bardzo groźnymi konkurentami byli Włosi w składzie 6 oficerów i 21 koni.

lepszego jeźdźca Węgierskiego (udział brali tylko oficerowie armji węgierskiej, oraz jeźdźcy cywilni). Dwa międzynarodowe konkursy dla Pań z udziałem naszych amazonek: pani hr. Tarnowska-Potulicka, panny Wanda i Cecylja Czaykowskie, panna Juchniewiczówna i panna Chodkiewiczówna. Na zakończenie Puhar Narodów.

W pierwszym dniu zawodów 26 czerwca o godzinie 15-ej po prezentacji ekip i odegraniu hymnów narodowych rozpoczął się konkurs międzynarodowy handicap kategorji „D" 12 przeszkód 130 ctm.

Jeden z pierwszych jeźdźców, w fenomenalnym tem-



Z WYŚCIGÓW W ŁODZI 1929 r.
Na paddocku: na pierwszym planie importowana z Węgier Bona Dea 4 l. kl. gn. (Dagor — Bobalka) rtm. Starzeckiego.

Rozegrane zostało 5 konkursów, z których 4 jako konkursy myśliwskie, gdzie przy równej ilości punktów karnych rozstrzyga lepszy czas, a jeden pod nazwą „Derby-Węgierskie" przy równych punktach karnych rozgrywka.

Jednocześnie czas, wyznaczony na przebycie parcoursu, był dość mały, a za opóźnienie do 10 sekund otrzymuje się punkty karne; natomiast po przekroczeniu 10 sekund następuje dyskwalifikacja. Zmuszało to zatem wszystkich jeźdźców do przebywania parcours'ów w dobrym tempie, aby uzyskać jak najlepszy czas.

Pozatem rozegrano konkurs o puhar, ofiarowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dla naj-

pie, przechodzi parcours włoch, płk. Forquet na „Capinerze", robiąc 2 punkty karne i utrzymuje się bardzo długo na pierwszym miejscu. Przechodzi parcours najlepszy koń włoski, fenomenalna klacz „Crispa" pod majorem Borsarelli, mając również 2 punkty karne.

Przychodzi teraz kolej na naszych jeźdźców: jedzie porucznik Gzowski na Raedgledtcie, przechodząc parcours w doskonałym czasie i mając tylko 1 punkt karny, jest lepszy od obydwu Włochów, otrzymuje nieustające brawa, a chorągiew Polska zmieniła chorągiew Włoską.

Następnie przechodzi parcours w bardzo ładnym stylu i dobrym czasie rtm. Trenkwald na „Zeferze", robiąc tylko 2 punkty karne. Por. Rojcewicz na „The-Hoop"

przechodzi parcours bardzo ładnie i robi też 2 punkty karne. Udział brało 97 koni. Ogłoszono wyniki:

Nagroda I por. Gzowski na Raedgledtcie 1 p. karny czas 1 m. 39 s.,

Nagroda II pułk. Forquet (Włochy) na Capinerze 2 p. karne czas. 1 m. 42 s.

Nagroda III por. Rojcewicz na The-Hoop 2 p. karne czas 1 m. 46 s.

Nagroda IV major Binder (Węgry) Faraò 2 p. karne czas 1 m. 52 s.

Nagroda V rotm. Trenkwald na Zeferze 2 p. karne czas 1 m. 53 s.

Nagroda VI major Borsarelli (Włochy) Crispa 2 p. karne czas 2 m.

W drugim dniu zawodów 27 czerwca rozegrano konkurs kategorji „I” 14 przeszkód 140 ctm. przy równych punktach decyduje czas.

W konkursie tym wszystkie miejsca, oprócz 4-go, które zajął por. Gzowski na „Raedgledtcie”, mając tylko 1 punkt karny — zajęli Włosi. Udział brało 67 koni. Wyniki:

I rotm. Lequio (Włochy) Galantin bez błędu;

II rotm. Lequio (Włochy) Trebecco bez błędu;

III major Borsarelli (Włochy) Crispa 1 p. karny

IV por. Gzowski Raedgledt 1 p. karny;

V pułk. Forquet Paprica (Ładna) 1 p. karny;

VI podzielili płk. Forquet na Capinerze i rtm. Lombardo na Bacce po 1 p. karnym.

Po rozdaniu nagród rozegrano konkurs międzynarodowy dla pań, 14 przeszkód 120 ctm. Udział brały panie z Polski, Włoch, Szwajcarji, Austrji, Niemiec i Węgier, razem stanęło 64 konie.

W ślicznym stylu i doskonałym czasie przechodzi parcours bez błędu panna Wanda Czaykowska na swojej ukochanej klaczy „Alse”, wygrywając I nagrodę, przed znanemi w Europie amazonkami—jak panną Eber Maliką (Węgry) i panią Stoffel (Szwajcarja). Panna Wanda Czaykowska otrzymała za swój ładny parcours zasłużone i długo nieustające brawa.

W trzecim dniu zawodów 28 czerwca rozegrano dwa konkursy. Konkurs kategorji „B” 20 przeszkód 120 ctm. i konkurs kategorji „K” derby-węgierskie 14 przeszkód 140 ctm. W połowie konkursu kateg. „B” przechodzi pierwszy bez błędu w doskonałym czasie cały parcours por. Rojcewicz na klaczy „The-Hoop” robiąc czas 2 m. 27,30 s. Wkrótce jednak rotm. Lequio (Włoch) na swojej „Uroshi“ robi ładny czysty parcours, mając o 7 sekund lepszy czas. Następnie przechodzi parcours bez błędu rotmistrz Trenkwald na klaczy „Madzia” w czasie 2 m. 29 sekund. Znowu Włoch pułk. Forquet robi czysty parcours na klaczy Paprica (Ładna) w czasie 2 m. 25 sek. ustępując pierwsze miejsce rotm. Lequio. Oberek pod rotmistrzem Skupińskim przechodzi również parcours bez błędu, jednak mając gorszy czas, bo 2 m. 37 s. nie zajmuje nawet żadnego miejsca, gdyż jest tylko w każdym konkursie 6 nagród bez względu na ilość koni, biorących udział. Wyniki:

1) rtm. Lequio „Uroshi” 2) pułk. Forquet „Paprica” (Ładna) 3) por. Rojcewicz „The-Hoop” 4) rotm. Trenkwald „Madzia” 5) pani Stoffel (Szwajcarka) 6) koń włoski rotm. Lequio.

Po wręczeniu nagród za konkurs kateg. „B” rozegrany został konkurs „Derby-Węgierskie” 14 prz. 140 ctm. z tą różnicą, że przy równej ilości punktów karnych następuje rozgrywka.

Parcours przechodzą bez błędu porucznik Gzowski na „Raedgledtcie”, który w doskonałym tempie i świetnej jeździe na tym koniu, zajmuje w każdym konkursie jedno z pierwszych miejsc. Następnie przechodzi bez błędu por. Korytkowski na „Farsie”, oraz Włosi: pułk. Forquet na „Paprice” (Ładnej), major Borsarelli na „Crispie“ i rotm. Lombardo na „Bacce”. Po rozgrywce na 6 przeszkodach po 150 ctm. Wyniki:

I płk. Forquet (Włochy) na Paprice (Ładna) bez błędu

podzielili: II por. Gzowski na Raedgledt, III por. Korytkowski na Farsie, IV rotm. Lombardo (Włochy) na Bacce — po jednym błędzie na rozgrywce.

V major Borsarelli (Włochy) na Crispie 3 punkty

VI rotm. Reznek (Węgry) 4 punkty

Udział brało 63 konie.

W czwartym dniu zawodów 29 czerwca rozegrano konkurs kategorji „F”. 14 przeszkód 130 ctm. Czas decyduje. Do konkursu stanęło 87 koni.

Parcours przebyło bez błędu tylko 2 jeźdźców; rotm. Lequio (Włoch) na fenomenalnym „Urfe” w czasie 2 m. 19 sekund; i porucznik Gzowski na „Raedgledtcie” wygrywając konkurs w czasie 2 m. 1 sekunda, i mając o całe 18 sek. lepszy czas od Włocha.

Wyniki konkursu kategorji „F”:

Nagroda I por. Gzowski — Raedgledt bez błędu czas 2 m. 01 s.

Nagroda II rotm. Lequio — Urfe bez błędu czas 2 m. 19 sek.

Nagroda III por. Bodò (Węgier) Hargita 2 punkty karne;

Por. Bodò w tym roku skończył kurs jazdy w grupie sportu konnego w Grudziądzu u pułk. Rómmla; i wyróżnił się swoją jazdą pośród jeźdźców węgierskich.

IV rotm. Lombardo na Bacce 2 p. karne;

V rotm. Lequio na Galantin 2 p. karne;

VI pułk. Forquet na Paprice (Ładna) 2 p. karne.

W piątym i ostatnim dniu zawodów 30 czerwca rozegrano: 1) konkurs dla pań, 6 przeszk. 130 ctm.; 2) konkurs o puhar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej; 3) konkurs o „Puhar Narodów”.

W konkursie dla pań parcours bez błędu przeszły: panna Wanda Czaykowska, panna Cecylja Czaykowska i panna Krystyna Juchniewiczówna, oraz jedna Węgierka. Po rozgrywce zasłużone laury zbierała panna Wanda Czaykowska, wygrywając na „Alse” I nagrodę.

II nagr. Węgierka.

III panna Juchniewiczówna na Odalisce,

IV, V panna Cecylja Czaykowska na Haubicy i Gidranie.

VI Węgierka.

W konkursie o puhar, ofiarowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dla najlepszego jeźdźca węgierskiego, nagrodę tą zdobył jeździec cywilny hr. Mikołaj Vay, na Maré Ami, mając czysty parcours i czas o 10 sekund lepszy od por. Bodó, który był również bez błędu.

O godz. 18-ej rozegrano konkurs „Puhar Narodów", do konkursu stanęło trzy drużyny: Polska, Włoska i Węgierska. W drużynie polskiej por. Gzowski na Raedgledtcie przechodzi parcours bez błędu, rotm. Trenkwald na Zeferze i por. Rojcewicz na Black-Boy mają po 3 błędy. Drużyna włoska miała 3 punkty. Parcours składał się z 16 przeszkód bardzo solidnych po 140 ctm. i bardzo dobrze ustawionych. Wyniki:

I miejsce Włochy —
pułk. Forquet na Capinerze bez błędu
rotm. Lequio na Galantin 2 błędy
rotm. Lombardo na Bacce 1 błąd
} razem 3 punkty.

II miejsce Polska —
rotm. Trenkwald na Zeferze 3 punkty
por. Gzowski na Raedgledtcie bez błędu
por. Rojcewicz na Black-Boy 3 punkty
} razem 6 punktów.

III miejsce Węgry —
major Binder
por. Bodó
kapitan Reznek.

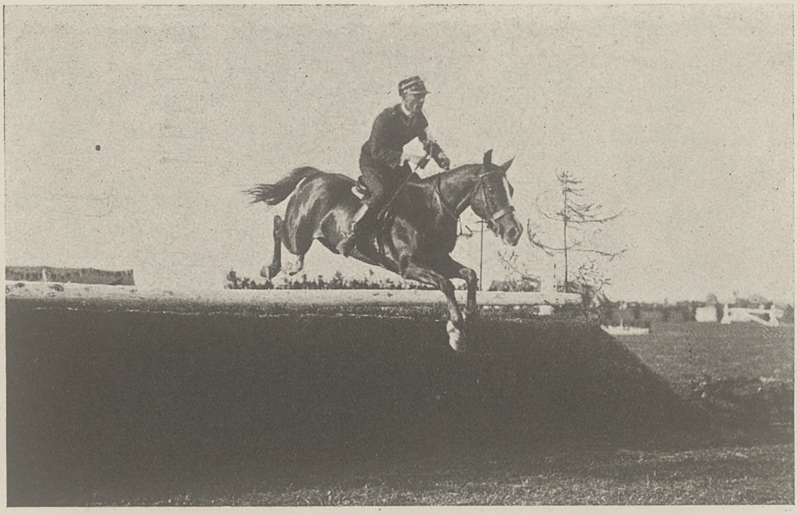
Najlepszy wynik indywidualny osiągnął por. Gzowski 15 p. uł. na Raedgledtcie.

Ekipa polska w Budapeszcie zdobyła ogółem 10 nagród: dwie pierwsze, dwie drugie, dwie trzecie, dwie czwarte i jedną piątą — oraz drugie miejsce w Puharze Narodów z różnicą 3 punktów za Włochami.

Wielki sukces odniosła panna Wanda Czaykowska, wygrywając dwa konkursy międzynarodowe dla Pań; a także wyróżniając się swoją śliczną sylwetką na koniu oraz jazdą z pośród wielu zebranych tam amazonek.

Dnia 2 lipca rano, konie nasze zostały zawagonowane i odeszły do kraju; a tegoż dnia wieczorem wyjeżdżając, pożegnaliśmy gościnny Budapeszt, uwożąc jaknajmilsze wspomnienia.

G.



Z MIĘDZYNARODOWYCH KONKURSÓW HIPICZNYCH W BUDAPESZCIE:
Rotmistrz 8 pułku Ułanów Józef Trenkwald na Zeferze.

Wystawy i pokazy koni w 1928 roku.

(Dokończenie).

W Wilnie na bruku (kocich łbach) jeden koń ciężki udźwignął w zaprzęgu pojedyńczym 4.720 kg. W Prużanie na szosie 3.560 kg., w Oszmianie również na szosie 3.160 kg.

Za najlepszy jednak wynik należy uważać ciężar 3.350 kg., dźwignięty po drodze polnej, dość nierównej i miejscami miękawej w czasie wystawy w Błoniu pod Warszawą. Rekord ten na nasze stosunki ustanowił włościański ogier zimnokrwisty w typie belga, o bardzo dużej masie ciała.

lepszy wynik osiągnięto w Piotrkowie na torze wyścigowym 4.655 kg., gdy w tym samym miejscu zimnokrwiste ruszyły 5.400 kg.

Oczywiście niektóre konie szlachetne, odpowiednio przygotowane, mogłyby siłą swoich mięśni podołać ciężarom znacznie większym, naogół jednak natura przystosowała je do innych celów i nie można od nich żądać tego, do czego nie są stworzone. Koń szlachetny, jeśli dźwiga duży ciężar, czyni to olbrzymim napięciem mięśni i nerwów, podczas gdy koń ciężki znaczną część dźwiga



Z WYŚCIGÓW W ŁODZI 1929 r.
Rakieta kl. płn. (Carabas — Riviera) płk. K. Rómmla pod kpt. Mrowecem, zwyciężczyni Steeple-Chase Handicapu (15.000 zł. — 4800 mtr.).

Również na drodze polnej udźwignął jeden koń w Rohatynie 3.320 kg., w Radomsku 3.240 kg., w Indurze 3.100 kg.

W zaprzęgach parokonnych dobre wyniki otrzymano w Piotrkowie, po darninie, na torze wyścigowym, tego dnia bardzo twardym. Para koni udźwignęła 5.400 kg. W Żórach na placu ćwiczebnym, twardym 4.510 i 4.500 kg. W Błoniu na drodze polnej, średnio twardej 4.250 kg.

Wszystkie wspomniane wyżej konie należały do ras zimnokrwistych, lub ich pochodnych. Konie szlachetne dźwigały znacznie mniejsze ciężary i żaden w zaprzęgu pojedyńczym nie dociągnął do 3.000 kg. W parze najtylko ciężarem swego ciała, opierając się na chomonto. Dlatego też nie tak prędko się męczy.

O ile próby siły mają być urządzane wspólnie dla ras ciężkich i szlachetnych, należy wówczas w imię sprawiedliwości wprowadzać handicapy w stosunku do żywej wagi. Ponieważ jednak w życiu praktycznem nie chodzi o sprawiedliwość, lecz o korzyści, więc zaniechać należy dźwigania ciężarów końmi szlachetnymi, a pozostawić to rasom do tego stworzonym — ciężkim.

Próby siły na pokazach włościańskich są bezwątpienia mimowolną propagandą konia ciężkiego, czy jednak

jest ona na tyle głośną, aby zmieniać system urządzania prób, lub całkiem je kasować, śmiem wątpić.

Próby energji cieszą się naogół znacznie mniejszym powodzeniem, tak u przedstawicieli organizacji rolniczych, którzy zwykle próby przygotowują, jak i u ludności. Odbyło się ich niewiele i dlatego nie dały żadnych konkretnych danych do wniosków.

Największą szybkość w kłusie na dystansie 2 klm. w zaprzęgu pojedyńczym z obciążeniem 450 kg. osiągnął koń uszlachetniony krwią angielską, 5 minut 53 sekundy.

W Kobryniu osiągnięto 6 minut. W Milejowie koń pogrubiony przebył w tych samych warunkach w 6 minut 15 sek., to samo w Jarosławiu.

Naogół skala czasu waha się od 6 do 11 minut.

Konie szlachetne oczywiście mają tu znaczną przewagę.

Próby wytrzymałości na dystansie 10 klm., w założeniu swem są bardzo ciekawe i dają dobry sprawdzian dzielności. Racjonalne jednak ich przeprowadzenie wymaga znajomości rzeczy i nie jest łatwe.

Trasę najlepiej jest układać w ten sposób, aby konie zatoczywszy koło wracały na to samo miejsce, skąd startowały. Oczywiście, nie wszędzie pozwalają na to warunki lokalne. Droga polna jest najodpowiedniejsza. Dystans odmierzyć można samochodowym licznikiem.

Ponieważ jest to próba bardzo męcząca, woźnica powinien być umiejętny, aby odpowiednio normował tempo i nie zarzynał koni bezsensownem pędzeniem z miejsca do miejsca galopem. Trudność w powożeniu leży jeszcze i w tem, że koń, który przeszedł jakiś czas galopem, nie chce później iść wyciągniętego kłusa i nadal galopuje, nawet przy zwolnionym tempie.

Jak doświadczenie pokazało, na dystansie tym mogą część drogi galopować nawet konie zimnokrwiste.

Niestety z powodu trudności organizacyjnych, próby wytrzymałości odbyły się zaledwie w sześciu miejscowościach. Zorganizowano je w Wielkopolsce i Małopolsce, natomiast ani w Kongresówce, ani na Kresach Wschodnich nie urządzano wcale.

Wyniki otrzymane z odbytych prób przedstawiają się jak następuje:

W Grudziądzu na doskonale obranym terenie i świetnie zorganizowanych przez rtm. Kona próbach, na dystansie ze względu na lokalne warunki trochę krótszym, bo wynoszącym 8 klm., najlepszy czas osiągnęła para klaczy roboczych typu krajowego, przebywając w 22 minuty 41½ sek., z wozem wagi przepisowej 900 kg. Drugie miejsce zajęła para koni roboczych z małą domieszką krwi zimnej, przebywając w tych samych warunkach w 24 minuty 12 sekund. Na trzeciem miejscu stanęła para wałachów zimnokrwistych w 25 minut 9 sekund i na czwartem dwie klacze pół krwi angielskiej w 26 minut 8 sekund. Oczywiście ostatnia para powinna była być pierwszą, lecz woźnica tak sobie lekceważył konkurentów, że jechał cały czas tylko kłusem, gdy tamci sporo drogi galopowali.

Konie ciężkie przyszły mocno spocone, lecz bynajmniej nie wyczerpane.

W próbach tego rodzaju, oczywiście, konie uszlachetnione mają znaczną przewagę.

W Wągrowcu w Poznańskiem próby wytrzymałości odbyły się na trasie przepisowej t. j. 10 klm., z czego 6 było szosy, a 4 drogi bocznej. Zwyciężyła para uszlachetniona krwią angielską w 24 minuty.

W Nowym Sączu na bitym gościńcu osiągnięto czas 39 minut 32 sekundy. W Mielcu 29 minut 33 sekundy.

Pierwszy rok urządzania prób dzielności oczywiście musiał mocno szwankować przedewszystkiem z powodu braku doświadczenia. Doświadczenie to konieczne jest nietylko dla komisji sędziowskiej, ale przedewszystkiem dla organizatorów, którzy czynią przygotowania. Próby wymagają moc zabiegów wstępnych i muszą być doskonale zorganizowane, aby mogły dać wyniki zadowalające. Tymczasem w roku zeszłym bywało zwykle tak, że komisja sędziowska, która przybywała do sądzenia, musiała sama w przeciągu dwóch, trzech pierwszych godzin organizować wszystko od początku, a dopiero potem przystępować do samych prób w warunkach w większości wypadków niezadowalających, albo nawet całkiem niemożliwych.

Stałą klęską jest brak worków z piaskiem i łamanie się zbyt słabych wozów. Zredukować ilość worków można tylko drogą rozpoczynania prób odrazu od wysokiej wagi wyjściowej, która jednak dla wszystkich ubiegających się na danym pokazie koni powinna być jednakowa.

Najpraktyczniej jest napełnić wóz wysłany brezentem ziemią, lub piachem do wagi 1.500 kg., a oprócz tego mieć przygotowany cięższy balast, naprzykład beczki z cementem wiadomej wagi, któremi już na miejscu pokazu łatwo będzie można doregulować wagę wyjściową. Potem można rozpoczynać próby i dorzucać worki z piaskiem w ruchu. Sędzia, lub organizator, który był już na kilku próbach, z łatwością na oko określi najpraktyczniejszą wagę wyjściową, tak aby nie przeciągać próby na dystansie bardzo długim i w ten sposób nie narażać się na ewentualne wyczerpanie zapasu worków, oraz aby nie wpaść w drugą krańcowość i nie ograniczyć próby do kilkudziesięciu metrów, bo w tym wypadku przybiera ona inny charakter i zbliża się do próby ruszenia z miejsca, a nie dźwigania.

Koniecznem przy urządzaniu prób jest mieć jeden wóz, nie stający do konkursu, który zajmie się rozwożeniem i rozrzucaniem co 10 metrów worków z piaskiem, bez takiego wozu próba jest niezwykle utrudniona.

W próbach energji na wóz trzeba sadzać kontrolera, który pilnować będzie, aby konie nie galopowały.

Kontroler jeszcze potrzebniejszy jest przy próbach wytrzymałości; tu bowiem przestrzegać musi, aby koni nie bito i nie szarpano. Pobudzanie we wszystkich próbach dozwolone jest tylko głosem. Startowanie zawodników można robić w odstępach pięciominutowych.

Osobiście mam wrażenie, że w próbach tych należałoby wprowadzić obowiązkowe przebywanie pewnych określonych przestrzeni na zmianę kłusem i galopem.

Reasumując roczne doświadczenie z urządzania prób dzielności, uważam za konieczne poruszenie zagadnienia zasadniczego, a mianowicie celowości tych prób. Otóż próby te przedewszystkiem nie mogą być traktowane, jako jedna z podstawowych metod popierania i propagandy

racjonalnej hodowli, tak jak naprzykład zwykłe pokazy hodowlane.

Te ostatnie zawsze będą miały bez porównania większą wartość i celowość. Próby dzielności mogą być tylko pewnym narzędziem pomocniczym, stosowanym na zwykłych pokazach i wystawach.

Celowość prób dzielności uzależniona jest w olbrzymiej mierze od sprawności organizacyjnej i techniki przeprowadzenia. Dobre jednak zorganizowanie, możliwe jest tylko przy większych pokazach i wystawach, któremi komitety zajmują się zawczasu i z pewnym nakładem zabiegów. Natomiast na drobnych jednodniowych pokazach koni, które skleca się zwykle naprędce, próby dzielności chybiają celu z powodu niedostatecznego przygotowania.

Dlatego też mojem zdaniem ilość prób dzielności należy ograniczać tylko do tych wystaw, lub pokazów, które są poważniej traktowane i które dają rękojmię rzeczywiście wzorowego przeprowadzenia. Inaczej jest to zabawka dla wiejskiej gawiedzi, nic z podniesieniem hodowli nie mająca wspólnego, a dla czynników kierowniczych, dająca cyfry nierealne, lub zgoła fałszywe.

Po rocznem doświadczeniu muszą uledz pewnym, drobnym zresztą zmianom i same przepisy, normujące zasady urządzania prób.

Należałoby uelastycznić je w określeniu wagi wyjściowej przy próbach siły i zamiast normy mylnej ogólnikowej „najmniej 1.200 kg", z którą koń ma ruszać, wprowadzić wyraźne pojęcie, że waga wyjściowa na każdym pokazie ustalona być powinna osobno przez komisję sędziowską, w zależności od warunków lokalnych, w ten mniej więcej sposób, aby próba mogła być zakończona na dystansie 500 — 750 metrów.

Zwiększyć należy wagę worków z piaskiem z 10 kg. na 20 kg. Większych worków nie zaleca się ze względu na trudności przy wrzucaniu na dość wysokie nasze wozy.

Co do kwestji ustalenia w próbach wytrzymałości etapów przebywania w obowiązującem tempie, a więc kłusem i galopem, najlepiej byłoby zbadać tę sprawę w porozumieniu z władzami wojskowemi, w obecności fachowców artylerzystów na materjale końskim wojskowym, a następnie po przedyskutowaniu przedmiotu, ustalić odpowiednie przepisy dla pokazów rolniczych.

Witold Pruski.



P. W. K. Poznań 1929 r.
Grupa pięciu matek hodowlanych (Hydra, Hurysa, Panna, Zula i Zora), która otrzymała państwowy dyplom uznania w typie cięższym pół krwi angielskiej.
Stadnina Stawiany (Wielkopolska) radcy Zygmunta Chłapowskiego.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Faust i Fordon** 3 l. ogiery gn. p. Bronisława Szwejcera, wysłane zostaną dnia 10 b. m. do Baden-Baden, gdzie wezmą udział w tamtejszych międzynarodowych wyścigach. Faust będzie biegał dnia 23 b. m. w Fürstenberg-Rennen (29.000 Rm. — 2100 mtr.) dla trzylatków i dnia 30 b. m. w Grosser Preis von Baden (64.000 Rm. — 2400 mtr.) dla 3 l. i st.. Cała elita niemieckich trzylatków z derbistą Graf Isolani na czele spotka się z nim w Fürstenberg-Rennen, prócz tego mają biegać trzy francuskie i dwa węgierskie konie. Ogółem w gonitwie tej pozostało jeszcze po wpłaceniu ostatniej wkładki (trzeciej) 25 koni. Fordon weźmie udział dnia 25 b. m. w Preis der Stadt Baden-Baden (15.000 Rm.— 2400 mtr.), dla 3 l. i starszych, gdzie otrzymał wagę 50 kg.; przy

ostatnim zapisie pozostało w gonitwie tej 39 koni niemieckich, francuskich węgierskich i austrjackich. Punktem kulminacyjnym całego meetingu będzie Grosser Preis von Baden (64.000 Rm. — 2400 mtr.) rozegrany dnia 30 b. m. Spotka się w nim Faust (52 kg.) ze słynnym Oleandrem (64 kg.), Graf'em Isolani (55 kg) i następującymi jeszcze końmi: Melkart, Antonia, Valladolid, Daphnis, Assignation, Ferro, Felix esto, Avanti, Markgraf, Rebell, Walzertraum, Serapis, Farinelli, Pellegrimo i The Outlaw, również przedstawicielami czterech państw. Walka Fausta z tej miary przeciwnikami jak Oleander, Graf Isolani i t. d. będzie dla hodowli polskiej sensacją niesłychaną i powinna być najrzetelniejszym sprawdzianem postępu rodzimej naszej hodowli. Że Faust stanie dobrze do walki przygotowany — jesteśmy pewni; całe lato systematycznie do tego największego wyścigu w życiu swem szykowany olśnił wszystkich ostatnim swym galopem (w sobotę 3 b. m.) w którym przebył w 2 : 16 koło poza kozłami. Ci, którzy ten galop widzieli, są przekonani, że Faust w obydwu wyścigach odegra pierwszorzędną rolę i bronić będzie zaszczytnie honoru polskiej hodowli na międzynarodowej arenie. Niechaj nam wolno będzie na tym miejscu złożyć jego właścicielowi, panu Bronisławowi Szwejcerowi, najserdeczniejsze „Szczęść Boże"!

— **Spęd remontowy w Łowiczu.** W dniu 2 sierpnia r. b. odbył się w Łowiczu pierwszy doroczny spęd remontowy, na który dostarczono: z hodowli dworskiej 31 i włościańskiej 27 koni.

Z hodowli dworskiej były doprowadzone produkta stad: Balkowa, Lubiankowa, Luszyna, Łyszkowic, Nieborowa; Soboty i Walewic.

Największe stado, w okręgu Łowickim, p. Fr. Żmigrodzkiego z Borówka, reprezentowane nie było, z powodu zołzowania młodzieży. Produkta tego stada będą przedstawione na drugim spędzie remontowym, w październiku.

Z doprowadzonych koni, Komisja remontowa, pod przewodnictwem majora Jenera, zakupiła: od p. S. Godlewskiego z Luszyna 3, od p. Jaworskiego z Łyszkowic 6, od p. Kukiera z Łyszkowic 3, od księcia Janusza Radziwiłła z Nieborowa 4, od p. W. Przegalińskiego z Soboty 7 i od p. S. Grabińskiego z Walewic 1 konia, oraz 3 produkta włościańskiej hodowli.

Wyróżniały się, typem oraz ruchami, konie stada księcia Janusza Radziwiłła z Nieborowa, które też osiągnęły najwyższe ceny.

Wykaz dalszych składek na popiersie ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Urzędnicy i funkcjonarjusze Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach	**zł. 153.—**
W Nr. 28 wykazano	**zł. 11.840.—**
Razem	**zł. 11.993.—**

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W BYDGOSZCZY.

Dzień dziesiąty, Niedziela, 28 lipca.

Pochmurno, tor dobry.

I. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1100 mtr.: Dziecina, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Magda — 2, Gryf — 3.

Wygrane w 1 m. 25 s. dowolnie o 6 dł.; — III o 3 dł.

II. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mr.: Herold, Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, j. Siedlecki — 1, Byle Jaki — 2, Zulus — 3; bez miejsca: Agamemnon i Komtur.

Wygrane w 2 m. 54 s. wysyłany o 1 dł.; — III o 3 dł.

III. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Wydrwigrosz, por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego, p. Pomernacki — 1, Groźny — 2, Arkan — 3; Urwipołeć — jeździec spadł.

Wygrane w 4 m. 51 s. dowolnie o 3 dł.: — III o niezl. il. dł.

IV. 1.000 zł. Gonitwa płaska loteryjno-sprzedażna poza kategorjami. Dystans ok. 1800 mtr.: Tortuosa, K. i K. Ważyńskich, j. Bews — 1, Rosa — 2.

Wygrane w 2 m. 1 s. dowolnie o niezl. il. dł.

V. 6.000 zł. Wielka gonitwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 4200 mtr.: Westalka, pół krwi M. Antoniewicza i A. Królikiewicza, por. Nestorowicz — 1, Magnat — 2, Frasquita — 3; bez miejsca: Nikanor i Ognista.

Wygrane w 5 m. 27½ s. wysyłana o 3 dł.; — III o niezl. ilość dł.

VI. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Astrid, Grona Ofic. 19-go pułku Uł., j. Osiński — 1, Zbir — 2, Bosfor — 3; bez miejsca: Eskorta, Aśćka i Irena.

Wygrane w 1 m. 42 s. wysyłany o szyję; — III o 3 dł.

VII. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Zagończyk, L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton — 1, Dziuchna — 2, Czarowna — 3; bez miejsca: Rascal.

Wygrane w 4 m. 39 s. wysyłany o ½ dł.; — III o 6 dł.

VIII. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Impas, W. Zakrzeńskiego, chł. Augustyniak — 1, Rama — II, Leonidas—3.

Wygrane w 56 s. wysyłany o ½ dł.; — III o niezl. il. dł.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w poczytnem Jego piśmie niniejszego sprostowania.

W artykule sprawozdawczym z wystawy w Poznaniu, zamieściłem uwagę co do opojów w stadzie Stanisława hr. Czackiego z Porycka, która, jak przekonałem się, jest interpretowana całkiem inaczej, niż ja to rozumiem i chciałem przedstawić. Wobec tego czuję się w obowiązku nieporozumienie to sprostować, aby nie stwarzać mylnej opinji o stadzie, które zaliczyć należy do najlepszych w całym byłym zaborze rosyjskim.

Napisałem, że do stada wkradła się predyspozycja do opojów. Oczywiście nie chciałem przez to powiedzieć, że całe stado jest tą wadą dotknięte. Dostatecznie podkreśliłem w tym samym artykule, oraz dawniejszych, wysokie walory tego stada, wskazując specjalnie na dobrą jakość tkanki i suchość, abym mógł podobny zarzut rozciągać na wszystkie konie. Wysunąłem stawkę porycką na czoło wystawców w dziale pół krwi lżejszego typu i poświęciłem jej duży wyjątek artykułu, podnosząc wybitną wartość tych koni. Całkiem więc jasne, że nie chciałem i nie mogłem rozciągnąć tego zarzutu na całe stado. Zarzut skierowany był w mej intencji do trzech tylko koni i było przeoczeniem z mej strony, że ściślej tego nie sprecyzowałem, co stało się powodem nieporozumień. Dlatego też śpieszę dziś podać to do wiadomości publicznej.

Poza tem, jak wyjaśnił mi właściciel stada hrabia Stanisław Czacki, konie te uległy swego czasu nieszczęśliwemu wypadkowi, a klacz Violetera, tak silnie miała nadwyrężoną nogę, że długi czas chodziła w bandażach i tak była sądzona na wystawie w Łucku i Lwowie.

Naciegi więc na nogach w postaci miękkich woreczków, skupionych grupami, są, jak zapewnił mię hr. Czacki, pochodzenia traumatycznego.

Opierając się na autorytecie tak poważnego hodowcy i znawcy, podaję to do wiadomości Czytelników „Jeźdźca i Hodowcy".

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

Witold Pruski

Warszawa, 4 sierpnia 1929 r.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Goodwood,** 30 lipca.

Ham (Produce) Stakes, 3.884 Ł — 1200 mtr. dla 2-latków.

1. Ann Gudmann, kl. kaszt. (Stratford — Flying Home po Flying Orb) ks. Aga Khan, 55¼ kg., ż. M. Beary.

2. Fair Isle, kl. gn. (Phalaris — Scapa Flow) lorda Derby, 53 kg., ż. T. Weston.

3. Anthurium, og. sk. gn. (Phalaris — Tilia) Mr. J. A. de Rothschild, 55 kg., ż. G. Bezant;

bez miejsca: 4. Maid Margaret, 5. Roar, 6. Son of Mint, 7. kl. po Dark Legend-Swinfen, 8. Charmian.

Wygrane o krótki łeb — 3 dł. Czas: 1:15. Zakłady 7:2, 11:8 „na", 100 : 8.

Zwycięźczyni jest rodzoną siostrą 3 l. Ann Hathaway, której rodowód podaliśmy w Nr. 31 str. 462 z okazji jej zwycięstwa w Molyneux Cup.

Stewards Cup 1.450 Ł — 1.200 mtr.

1. Fleeting Memory, 4 l. og. (Vencedor — Memoria II po Melton) Mr. Sol Joel, 51¼ kg., ż. R. Perryman.

2. Golden Oracle, 4 l. og. (Arch Gift — Golden Goose) Capt. H. Whitworth, 52½ kg., ż. J. Childs.

3. Dark Fire, 4 l. og. (Sunstar — Firefiend) Mr. J. B. Joel, 47¾ kg., ż. F. Fox;

bez miejsca: 4. Songe, 5. Caballero, 6. Costaki Pasha, 7. Oak Ridge, 8. Flying Phoenix, 9. Guards' Parade, 10. Navigator, 11. Six Wheeler, dalej Beachcomber, Square Rock, Saint Fortunat, Hightide IV, Inchmarlo, Poliwog, Dark Lantern II, Fingle Bridge (upadł).

Wygrane o ¾ dł. — szyja. Czas 1:13. Zakłady: 100:8, 9:1, 9:1.

FLEETING MEMORY og. gn. ur. w 1925 r.	Vencedor 19	Orby 26	Orme 11	Ormonde 16
				Angelica 11
			Rhoda B.	Hanover 15
				Margerine 26
		Fer	Santry 3	Gallinule 19
				E. P. 3
			Ailedorry	Childwick 19
				Winged Victory 19
	Memoria II 3	Melton 8	Master Kildare 3	Lord Ronald 7
				Silk 3
			Violet Melrose	Scottish Chief 12
				Violet 8
		Shotsilk	Matchmaker 22	Donovan 7
				Match Girl 22
			Silver Shot	Carbine 2
				Golden Moments 3

— Zwycięzcy od roku 1913.

1913	Lord Annandale (20), R. Cooper	25:1	3	6-10
1914	*Lord Annandale (23), S. Donoghue	100:9	4	7- 9
	*Golden Sun, W. Huxley	10:1	4	8-12
1915, 1916, 1917, 1918 nie biegano.				
1919	King Sol (14), W. Balding	100:7	5	7- 0
1920	Western Wave (21), A. Whalley	100:8	4	8- 7
1921	Service Kit (20), T. Weston	20:1	4	6-12
1922	Tetrameter (30), G. Smith	10:1	5	7- 7
1923	Epinard (14), E. Haynes	7:2	3	8- 6
1924	Compiler (24), W. Lister	9:1	4	7- 9
1925	Defiance (24), R. Perryman	20:1	4	7- 8
1926	Perhaps So (29), W. Mc. Lachlan	100:6	5	8- 1
1927	Priory Park (24), B. Carslake	10 : 1	5	9- 0
1928	Navigator (16), G. Richards	8:1	3	7- 5
1929	Fleeting Memory (19), R. Perryman	100:8	4	8- 1

Richmond Stakes, 1.241 Ł — 1.200 mtr. dla 2-latków.

1. Challenger, og. gn. (Swynford — Sword Play po Great Sport) lorda Dewara, 55¼ kg., ż. F. Fox.

2. Gwyniad, kl. gn. (Salmon Trout — Slovene) Mr. J. P. Arkwright, 54 kg., ż. H. Beasley.

3. Brabant, og. sk. gn. (Hainault — Bowke) Mr. P. Haldin, 59 kg., ż. H. Wragg;

bez miejsca: 4. Sardana, 5. Hieroglyphic, 6. Golden Grace, 7. Crossway, 8. First Shot, 9. Lucky Ted.

Wygrane o krótki łeb — 1½ dł. Czas: 1 : 15²/₅. Zakłady: 9:2, 4:1, 10:1.

---

*) Łeb w łeb.

Gratwicke (Produce) Stakes, 2.388 Ł — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Hunter's Moon, og. gn. (Hurry On — Selene po Chaucer) lorda Derby, 59¼ kg., ż. T. Weston.

2. Tom Peartree, og. kaszt. (Gainsborough—Soubriquet) Mr. H. E. Morris, 58½ kg., ż. J. Dines.

3. Alcester, og. sk. gn. (Rochester — Advantage) lorda Lascelles, 50¾ kg., ż. F. Lane;

bez miejsca: 4. Aloe, 5. Almondale, 6. My Queen.

Wygrane o łeb — 1½ dł. Czas: 2:42. Zakłady: 11:10 „na" 6:1, 6:1.

31 lipca.

Sussex Stakes, 1.200 Ł — 1600 mtr. dla trzylatków.

1. Le Phare, og. gn. (Phalaris — Eagle Snipe po White Eagle) ks. Aga Khan, 58½ kg., ż. M. Beary.

2. Point Duty, kl. sk. gn. (po Grand Parade) lorda Astora, 56½ kg., ż. H. Jellis.

3. Osiris, og. kaszt. (po Papyrus) Major J. S. Courtauld, 57½ kg., ż. C. Elliott;

bez miejsca: 4. Mr. Jinks, 5. Totalisator, 6. Sargasso.

Wygrane o ¾ dł. — krótki łeb. Czas: 1:40²/₅. Zakłady: 20:1, 100:8, 25:1.

Goodwood Stakes, (Handicap) 1.320 Ł — 3800 mtr.

1. Clear Cash, 4 l. og. (Dibs — Proud Issue po Son in Law) Sir John Grey, 48½ kg., ż. F. Fox.

2. Troubadour, 4 l. og. gn. (po Gay Crusader) Mr. C. Glorney, 50 kg., ż. M. Beary.

3. Dazzler, 5 l. wał. kaszt. (po Grey Fox II) Mr. F. J. Benson, 45 kg., ż. A. Burns;

bez miejsca: 4. West Wicklow, 5. Jugo, 6. Mount Hawke, 7. Alacrity, 8. Dark Hillock, 9. Ponorogo, dalej Goodwin, Hot Springs, Royal Repose, Blockhead, Mountain Lad (jako 1 zdyskwalifikowany).

Wygrane o łeb — 5 dług. Czas: 4:11. Zakłady: 13:8, 100:8, 25:1.

CLEAR CASH og. gn. ur. w 1925 r.	Dibs 2	Blairfinde 5	Kendal 16	Bend Or 1
				Windermere 16
			Morganette	Springfield 12
				Lady Morgan 5
		Greek Girl	Trenton 18	Musket 3
				Frailty 18
			Thessaly	Wisdom 7
				Prickles 2
	Proud Issue 25	Son-in-Law 5	Dark Ronald 9	Bay Ronald 3
				Darkie 9
			Mother-in-Law	Matchmaker 22
				Be Cannie 5
		Lady Alison	Acclaim 8	Amphion 12
				Claque 8
			Morisa	William the Third 2
				Marmarica 25

King George Stakes, 1.440 Ł — 1200 mtr.

1. Tiffin 3 l. kl. gn. (Tetratema — Dawn wind po Sunstar) lorda Ellesmere, 55 kg., ż. F. Fox.

2. Pladda, 3 l. kl. gn. (po Phalaris) lorda Derby, 51¾ kg., ż. T. Weston.

3. Tag End, 5 l. wał.

Wygrane bardzo łatwo o 3 — 4 dł. Czas: 1:12⁴/₅. Zakłady: 11:4 „na", 10 :1, 4:1.

Ósme z rzędu zwycięstwo odniosła niepobita Tiffin. Pisma angielskie piszą o niej z entuzjazmem: „Tiffin the fastest filly of all time" (Tiffin najszybsza klacz wszech czasów).

Lavant Stakes, 1.790 Ł — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Sister Clover, kl. sk. gn. (Friar Marcus — Miss Sainfoin po Sainfoin) Mr. C. Wadia, 55 kg., ż. J. Sirett.

2. Hakem, og. gn. (Friar Marcus — Orlass) ks. Aga Khan, 56 kg., ż. M. Beary.

3. Elfin, kl. gn .(Salmon Trout — Meriel) lorda Ellesmere, 55 kg., ż. F. Fox;

bez miejsca: 4. Lady Abbes, 5. Lord Marcus, 6. Pellegrina, 7. Tetra Borû, 8. Mount of Olives.

Wygrane o 3 — 2 dł. Czas: 1:1²/₅. Zakłady: 7:1, 11:2, 7:1.

1 sierpnia.

G o o d w o o d C u p, 1.290 Ł — 4200 mtr.

1. Old Orkney, 5 l. og. kaszt. (Loch Lomond — Queen's Health po Cupbearer) Mr. J. J. Murphy, 60¼ kg., ż. F. Lane.

2. Brown Jack, 5 l. wał. sk. gn. (po Jackdaw) Col. H. A. Wernher, 60¼ kg., ż. J. Childs.

3. Arctic Star, 5 l. wał. sk. gn. (po Achtoi) lady Curzon of Kedleston, 60¼ kg., ż. R. Perryman.

bez miejsca: 4. Cyclonic, 5. Pure Knight, 6. Belle Mere.

Wygrane o krótki łeb — 4 dł. Czas. -5:1. Zakłady: 11:2, 5:4, „na" 8:1.

OLD ORKNEY og. kaszt. ur. w 1924 r.	Loch Lomond 4	Lomond 16	Desmond 16	St. Simon 11
				L'Abbesse de Jouarre 16
			Lowland Aggie	Alloway 5
				Agnes Sarum 16
		Mary Melton	Lord Milton 5	Melton 8
				La Rosiere 5
			Bonnie Duchess	Persimmon 7
				Bonnie Bairn 4
	Queen's Health 7	Cupbearer 3	Orme 11	Ormonde 16
				Angelica 11
			Kissing Cup	Hampton 10
				Sterling Love 3
		V. R.	Marmiton 2	Galopin 3
				Bellicent 2
			Princess Royal	Kendal 16
				Empress 7

— **Zwycięzcy od roku 1910.**

1910	Magio (3), F. Rickaby, jun.	20- 1	3-7- 2
1911	Kilbroney (5), Wal. Griggs	4- 1	4-9- 3
1912	Tullibardine (3), E. Wheatley	2- 1	4-8-12
1913	Catmint (6), D. Maher	100- 8	4-9- 3
1914	Son-in-Law (5), F. Bullock	9- 4	3-7- 8
1915-18	nie biegano		
1919	Queen's Square (5), S. Donoghue	7- 4	4-9- 0
1920	Mount Royal (4), S. Donoghue	100-30	3-7- 7
1921	Bucks (5), S. Donoghue	9- 4	3-7- 8
1922	Flamboyant (5), W. Lister	1- 3	4-9- 3
1923	Triumph (3), J. Childs	4- 5	4-9- 3
1924	Teresina (6), V. Smyth	9- 4	4-9- 0
1925	Cloudbank (6), S. Donoghue	10- 1	4-9- 3
1926	Glommen (9), H. Wragg	10-11	4-9- 3
1927	Dark Japan (3), C. Smirke	4-11	4-9- 3
1928	Kinchinjunga (7), F. Fox	4- 1	4-9- 3
1929	Old Orkney (6), F. Lane	11- 2	5-9- 7

P r i n c e o f W a l e s's S t a k e s, 1.800 Ł — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Lovat Scout, og. gn. (Abbots Trace — Una Cameron po Gainsborough) lorda Dewara, 55³/₄ kg., ż. F. Fox.

2. Rustom Pasha, og. gn. (po Son in Law) ks. Aga Khan, 57¼ kg., ż. M. Beary.

3. Queen of the Nore, kl. kaszt. (po Tetratema) Major Mc. Calmont, 55³/₄ kg., ż. H. Beasley;

Wygrane o krótki łeb — szyja. Czas: 1:14⁴/₅. Zakłady: 9:4, 7:2, 11:10.

R o u s M e m o r i a l S t a k e s, 1.650 Ł — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Press Gang, og. kaszt. (Hurry On — Fifinella po Polymelus) lorda Woolavington, 5 4kg., ż. F. Fox.

2. Galhampton, og. kaszt. (po Prince Galahad) lorda Portman, 51³/₄ kg., ż. C .Ray.

3. Nessuno, kl. gn. (po Polyphontes) Mr. Sol Joel, 52½ kg., ż. S. Wragg;

bez miejsca: 4. Aveline, 5. Swirl.

Wygrane o ½ dł. — kr. łeb. Czas: 1:15. Zakłady: 13:8 „na" 3:1, 20:1.

2 sierpnia.

G o r d o n S t a k e s, 1.075 Ł — 2.400 mtr. dla trzylatków.

1. Defoe, og. kaszt. (Hurry On — Daughter in Law po Son in Law) lorda Woolavington, 52¼ kg., ż. F. Fox.

2. Cavendo, og. gn. (po Gay Crusader) lorda Astor, 59 kg., ż. H. Jelliss.

3. Sister Anne, kl. gn. (po Son in Law) Lieut. Col. G. Loder, 55³/₄ kg., ż. J. Childs;

bez miejsca: 4. Simeon's Charm, 5. Osiris, 6. Gomga Singh, 7. L. T. V.

Wygrane o 3 — 3 dł. Czas: 2:39. Zakłady: 9:4. 100:12 5:2.

C h e s t e r f i e l d C u p, 1.380 Ł. — 2000 mtr.:

1. Double Life, 3 l. kl. kaszt. (Bachelor's Double — Saint Joan po Willbrook) lady Zia Wernher 46³/₄ kg., ż. J. Dines.

2. Idle Hour, 4 l. og. gn. (po Lemberg) lady Curzon of Kedleston, 46³/₄ kg. ż. A. Wragg.

3. Hartford, 4 l. og. gn. (po Swynford) Mr. A. R. Cox, 49 kg., ż. F. Lane;

bez miejsca: 4. John Silver, 5. Star Eagle, 6. Siegfried, 7. Silver Hussar, 8. Yellow Oriel, dalej Guy Mannering, Irish Romance, Booklet, Ox and Ars, Trelawny.

Wygrane o krótki łeb — 3 dł. Czas: 2:9. Zakłady: 100:8, 20:1, 9:2.

M o l e c o m b S t a k e s, 2.030 Ł — 1200 mtr. dla 2 latków.

1. Diolite, og. gn. (Diophon — Needle Rock po Rock Sand) Sir Hugo Hirst, 59½ kg., ż. C. Ray.

2. Qurrat al Ain, kl. gn. (Buchan — Harpsichord) ks. Aga Khan, 58 kg., ż. M. Beary.

3. Grace Dalrymple, kl. sk. gn. (Gainsborough — Cypler) lorda Devar, 58 kg., ż. F. Fox;

bez miejsca: 4. Bennachie, 5. Mylitta.

Wygrane o 1½ dł. — 1 dł. Czas: 1 : 13⁴/₅. Zakłady: 3 : 1, 7 : 2, 4 :1.

N a s s a u S t a k e s, 1.470 Ł — 2000 mtr.: dla 3-letnich klaczy.

1. Nuwara Eliya, kl. gn. (Craig an Eran — Alista po Farasi) Mr. S. Tattersall, 55½ kg., ż. R. Jones.

2. Aloe, kl. gn. (po Son in Law) lord St. Davids, 53 kg., ż. R. Perryman.

3. Vanstaaden, kl. gn. (po Lemberg) Sir L. Richardson, 55¼ kg., ż. C. Ray.

bez miejsca: 4. Ellanvalle, 5. Golden Silence, 6. Gonfalon, 7. Valla.

Wygrane o 2 — 4 dł. Czas: 2:10³/₅ .Zakłady: 6:4 „na", 7:1, 100:6.

FRANCJA.

— **Chantilly**, 30 lipca.

P r i x d'A u m a l e, 50.000 fr. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Diademe, kl. (Ksar — Durban) Marcel Boussac, 55 kg., ż .F. Keogh.

2. Advertencia, kl. (po Ksar) Mad. E. Ed. Blanc, 55 kg., ż. E. Chancelier.

3. Equerry, og. (po Bay Cherry) bar. Ed. de Rothschild, 56 kg., ż. C. Bouillon;

bez miejsca: 4. Mea Stella, 5. Démocratie, 6. Estragon II, dalej Pearlash, Ave Caesar, Korchula, Rose Thé, Sikasso, Palomita, Polyaxa.

Wygrane o ½ — ³/₄ — 2 dł. Czas. 1:14.

Tot.: 281, 69, 18, 31:10.

DIADEME kl. gn. ur. w 1927 r. u M. Marcel Boussac.				
	Ksar 3	Brûleur 4	Chouberski 28	Gardefeu 6
				Campanule 28
			Basse Terre	Omnium II 22
				Bijou 4
		Kizil Kourgan	Omnium II 22	Upas 19
				Bluette 22
			Kasbah	Vigilant 11
				Katia 3
	Durban	Durbar	Rabelais 14	Saint Simon 11
				Satirical 14
			Armenia	Meddler 1
				Urania *
		Banshee	Irish Lad	Candlemas 22
				Arrowgrass *
			Frizette	Hamburg *
				Ondulée *

— **Le Touquet,** 2 sierpnia.

G r a n d P r i x d u T o u q u e t, 200.000 fr. — 2400 mtr.

1. Guy Fawkes, 4 l. og. (Tracy le Val — La Curieuse) M. P. Moulines, 60 kg., ż. E. Chancelier.

2. Vatout, 3 l. og. (po Prince Chimay) J. D. Cohn, 54 kg., ż. W. Sibbritt.

3. Dean Swift, 4 l. og. (po Rabelais) S. Vagliano, 60 kg., ż. G. Vatard:

bez miejsca: 4. Feb, 5. Nopal, 6. Calembour, dalej Frelon, Herakles.

Wygrane o 1½ dł — łeb — krótki łeb. Czas: 2:38.

Tot.: 43 14, 14, 22:10.

— **Deauville,** 3 sierpnia.

P r i x M a u r i c e d e G h e e s t, 40.000 fr. — 1400 mtr.

1. Tivoli, 3 l. kl. (Teddy — Tiara) Ed. Esmond, 52½ kg., ż. G. Garner.

2. Slipper, 3 l. og. (Abbots Trace — Our Liz) J. D. Cohn, 54 kg., ż. W. Sibbritt.

3. Winnipeg, 4 l. og. (Rabelais — Whydale) J. E. Widener, 65 kg., ż. Mac Gee;

bez miejsca: Sediranda, Glossin, Mysarch, Favorita, La Perichole, Harmonieux.

Wygrane o ¾ — 2½ — 2 dł. Czas: 1:25,4.

Tot.: 38, 16, 16, 28 : 10.

NIEMCY.

— **Berlin-Grunewald,** 30 lipca.

G r o s s e r P r ü f u n g s p r e i s, Nagroda honorowa i 14.000 Rm. Steeple Chase — 4000 mtr. dla 4, 5 i 6-cio letnich.

1. Heluan, 4 l. og. (Gibraltar — Finis) stajni Hönwalt, 64½ kg., ż. Bismark.

2. Greif, 5 l. wał. H. v. Oertzen, 64½ kg., ż. Lüder.

3. Vigor, 4 l. wał. G. Hackebeil, 59½ kg., ż. Wolff;

bez miejsca: 4. Marchesa, 5. Goldener Frieden, 6. Oper, 7. Fritjof II.

Wygrane o 2½ — 3 — 1¼ dł. Czas: 5:7,9.

Tot.: 16, 13, 15, 16:10.

— **Berlin-Hoppegarten,** 3 sierpnia.

H o h e n l o h e - O e h r i n g e n R e n n e n, 10.400 Rm. — 2200 mtr.

1. Atalante, 3 l. kl. (Fervor — Athene) M. J. Oppenheimer, 51 kg. ż. Narr.

2. Melkart, 4 l. og. Gł. Stadniny Altefeld, 58 kg. ż. G. Janek.

3. Metrodorus, 3 l. og. A. i C. v. Weinberg, 52 kg., ż. O. Schmidt;

bez miejsca: 4. Farn, 5. Fockenbach, 6. Tintoretto, 7. Ivo.

Wygrane o 1 — 1½ dł. — szyja. Czas: 2:21.4.

Tot.: 29, 13, 12, 17:10.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Budapeszt,** 3 sierpnia.

D i r e k t o r i u m s-P r e i s, 11.300 pengö — 1300 mtr.

1. Flirt, 3 l. kl. kaszt. (Internationale — Krikerl) Eug. Horthy, 52½ kg., ż. Szokolai.

2. Ne mulass, 3 l. kl. (po Hapsburg) 57½ kg., ż. B. Gulyas.

3. Solyom, 5 l. og. (po Sárgarigó) 65½ kg., ż. Gutai;

bez miejsca: Ghiaur. Gömör, Nuntas.

Wygrane o 1 — 2 dł. Czas: 1:21,8.

Tot.: 50, 24, 23:10.

— **Deauville,** 4 sierpnia.

P r i x d e l a M u n i c i p a l i t e, 75.000 fr. — 2000 mtr.

1. Sir Lancelot, 4 l. og. (Teddy — Pointe de Serail) J. D. Cohn, 57½ kg., ż. E. Chancelier.

2. Grock, 3 l. og. (po Joyeux Drille) G. Wildentstein, 52 kg., ż. H. Semblat.

3. Mondovi, 4 l. og. (po Durbar) St. Vlasto, 56 kg., ż. G. Garner;

bez miejsca: Licteur, Rapace, Insight, Princesse Macé, Fergus, La Brige.

Wygrane o 1½ — 2 — 1 dł. Czas: 2:10,4.

Tot. 114, 31, 24, 29:10.

P o u l e d e s Y e a r l i n g s, 50.000 fr. — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Carinosa II, kl. (Town Guard — Kiss) J. Wittouck, 54 kg., ż. F. Rocchetti.

2. Jojo, og. (po Joyeux Drille) Cte O. de Rivaud, 55 kg. ż. G. Garner.

3. Rosy III, kl. (po Transvaal) E. Mart. de Hoz, 52 kg., ż. H. Semblat;

bez miejsca: Reinosa, Montfaucon, Rieur, Damaya, Cyprian.

Wygrane o 1 — ¾ — 2 dł. Czas: 1:02,2.

Tot.: 51, 16, 18, 17:10.

CARINOSA II kl. sk.-gn. ur w 1927 r. u M. S. J. Unzue				
	Town Guard 7	Hurry On 2	Marcovil 12	Marco 3
				Lady Willikins 12
			Tout Suite	Sainfoin 2
				Star 2
		William's Pride	William the Third 2	St. Simon 11
				Gravity 2
			Stop Her	Carbine 2
				Catcher 7
	Kiss	Gorgos 19	Ladas 1	Hampton 10
				Illuminata 1
			The Gorgon	St. Simon 11
				Andromeda 19
		Kouba	Flying Fox 7	Orme 11
				Vampire 7
			Grasse	Macheath 13
				Antibes 4

— **Le Touquet,** 4 sierpnia.

G r a n d S t e e p l e d u T o u q u e t, 100.000 fr. — 4500 mtr.

1. Trocadero, 5 l. og. (Jaeger — Nivoletta) V. M. de Rivaud, 68 kg., ż. M. Frühinsholz.

2. La Fougue, 6 l. kl. (po Quintette) Alfred Urbain, 67 kg., ż. J. B .Lassus.

3. Heugon, 7 l. og. (po Mazzara) V. M. de Rivaud, 66 kg., ż. P. Hamel;

bez miejsca: Hanap, Le Premier, Mingby.

Wygrane o 6 — 2 dł. Czas: 5:44.

Tot.: 14 18, 56:10.

— **Vichy,** 4 sierpnia.

Grand Prix de la Ville de Vichy, 250.000 fr. — 2600 mtr.

1. Frolic, 4 l. og. (Grand Fleet — Ferveur) W. Flatman, 56 kg., ż. A. Esling.

2. Le Chatelet, 3 l. og. (Prince Chimay — Sundow) James Schwob, 52 kg., ż. F. Herve, jako 1-szy zdyskwalifikowany.

3. Pinceau, 4 l. og. (Alcantara II — Aquarelle) bar. R. de Rothschild, 63 kg., ż. A. Sharpe;

bez miejsca: Alcacer, Daphnis, Rovigo, Mercure, Castel Doré, Scarabée d'Or II, Carpeaux, Eversharp, Fonspertius, Double Dutch, Mandore.

Wygrane o ½ — 2½ — 2 dł. Czas: 2:48,6.

Tot.: 107, 22, 18, 16:10.

— **Caen,** 5 sierpnia.

Le Saint Leger de France, 50.000 fr. — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Seneque, og. (Cannobie — Soucy) Pesse de F. Lucinge, 55½. kg., ż. G. Vatard.

2. Besant, og. (po Kircubbin) bar. E. de Rothschild, 50 kg., ż. C. Bouillon.

3. Passaro, og. (po Kircubbin) E. Mart. de Hoz, 56½ kg., ż. H. Semblat;

bez miejsca: Atair, White Clover, Paris Voyeur, Saint Didier, Nom de Guerre, Ricle en Blanc, Rapid, Gaucho.

Wygrane o 1½ — ½ — 1½ dł. Czas: 2 : 32,6.

Tot. 241, 53, 22, 21:10.

— **Ostenda,** 5 sierpnia.

DERBY D'OSTENDE, 75.000 fr. — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Messidor, og. M. L. Niguet, 55 kg., ż. C. Morieau.

2. Mafuta Mingi, kl. bar. J. de Crawlez, 52 kg., ż. Pratt.

3. Betsabée, kl. M. H. Kanter, 50 kg., ż. J. Shifner;

bez miejsca: Roi Soleil, Roncevaux, Brise, Léviathan, Pierrefonds.

Wygrane o szyję — 1 — ¾ dł.

Tot. 111, 28, 17, 16:10.

— **Hannover,** 4 sierpnia.

Grosser Preis von Hannover, Nagroda honorowa i 25.000 Rm. — 2400 mtr.

1. Lateran, 3 l. og. (Traum — Ladybird) R. Haniel, 55½ kg., ż. Bleuler.

2. Meisterpolier, 4 l. og. (po Anschluss) M. Böhm, 58½ kg., ż. Grabsch.

3. Wilfried, 3 l. og. (po Augias) L. i W. Sklarek, 58 kg., ż. Haynes;

bez miejsca: 4. Gero, 5. Grenadier, 6. Rebell, dalej Pour le mérite, Avec Dieux, Linz, Vardar.

Wygrane o 2 — 1 — ¾ dł. Czas: 2:34.

Tot. 39, 15, 35, 16:10.

— **Wiedeń,** 4 sierpnia.

Grosser Sommer Preis, 13.000 szyl. — 2800 mtr.

1. Sehonnai, 5 l. og. (Spion Kop — Lily Water) hr. D. Wenckheim, 60 kg., ż. Martinek.

2. Teddy Bear, płn., og. stajni Cechoslavia, 61 kg., ż. Szilágyi.

3. Discus, 3 l. og. Dr. Alf. Rothschild, 48 kg., ż. Csuta;

bez miejsca: 4. Wahrhaft, 5. Robinson.

Wygrane o 2½ — 1 — 1 dł. Czas: 3:05,4.

Tot. 50, 28, 22:10.

REZULTATY
WYŚCIGÓW KONNYCH W PIOTRKOWIE.

Dzień pierwszy, Sobota, 3 sierpnia.

Pogoda, tor lekki.

I. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1300 mtr.:Pandatarja, B. Szwejcera, j. Michalczyk — 1, Mista — 2, Fierie—3; bez miejsca: Guślarz.

Wygrane w 1 m. 21 s. łatwo o 3 dł.; — III o 5 dł.

Tot. poj. 26 zł.; fr. 10 i 10 zł.

II. 3.000 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1200 mtr.: Djeballa, ks. R. Sanguszki, ż. Kokoszko — 1, Haiti — 2, Hamilkar — 3; bez miejsca: Szeik.

Wygrane w 1 m. 21 s. łatwo o 4 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 33 zł.; fr. 14 i 14 zł.

III. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Dalila, J. Strużyńskiego, j. Siedlecki — 1, Horpyna — 2, Wenecjanka — 3; bez miejsca: Jędza.

Wygrane w 3 m. 46 s. łatwo o 3 dł.; — III o 8 dł.

Tot. poj. 14 zł.; fr. 11 i 12 zł.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 800 mtr.: Wiedenka, J. bar. Ike-Duninowskiego, chł. Bryk — 1, Lugar Promienisty — 2, Będzie Jutro — 3; bez miejsca: Iskierka i Markita.

Wygrane w 52 s. łatwo o 1 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 37 zł.; fr. 18 i 17 zł.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Danina, Z. Rogowskiego, j. Siedlecki — 1, Rosenfels — 2, Czaruś — 3; bez miejsca: Jegomość i Arno.

Wygrane w 2 m. 56 s. w walce o 1 dł. — III o 6 dł.

Tot. poj. 112 zł.; fr. 21 i 19 zł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1600 mtr.: Gitana, Państwowego Stada w Janowie, chł. Balcer — 1, Effendi — 2, Alli II — 3; bez miejsca: Branka i Kaim.

Wygrane w 1 m. 58 s. pewnie o 1 dł.; — III o 1½ dł.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 13 i 19 zł.

VII. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1300 mtr.: Zbir, L. J. bar. Kronenberga, j. Tobjasz — 1, Moorwind — 2, Flos — 3; bez miejsca: Narzeczona, Ostatnia Siekierzyńska, La Monterja, Gordyos i Dziarska. Malta — została na starcie.

Wygrane w 1 m. 28 s. w walce o 1 dł.; — III o ½ dł.

Tot. poj. 26 i 10 zł.; fr. 19, 16, 32 i 10 zł.

Dzień drugi, Niedziela, 4 sierpnia.

Pochmurno, tor lekki.

I. 1.600 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1800 mtr.: Pielgrzymka, R. Kuźnicza, j. Raniewicz II — 1, Arba — 2, Ali II—3.

Wygrane w 2 m. 18 s. łatwo o 3 dł.; — III o 6 dł.

Tot. poj. 19 zł.

II. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Byle Jaki, M. Karatiejewa, chł. Pielak — 1, Droga — 2.

Wygrane w 1 m. 46 s. bardzo łatwo o 4 dł.

Tot. poj. 12 zł.

III. 800 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1200 mtr.: Schach-Senan, T. Raciborskiej, j. Raniewicz II — 1, Hebe — 2, Mechmet — 3; bez miejsca: Kalifa.

Wygrane w 1 m. 24 s. łatwo o 1 dł.; — III o 8 dł.

Tot. poj. 19 zł.; fr. 12 i 14 zł.

IV. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 800 mtr.: Brestovan, Stada „Góra", j. Michalczyk — 1, Impas — 2, Kropelka—3; bez miejsca: Manita, Gryf, Blonde i Burza.

Wygrane w 53 s. bardzo łatwo o 3 dł.; — III o ¾ dł.

Tot. poj. 52 zł.; fr. 12, 11 i 12 zł.

V. 10.000 zł. Jubileuszowa Pławna im. Marjana Gruszeckiego. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4800 mtr.: Jaazband, Grona Ofic. 1-go pułku Uł. Krechowieckich, j. Siedlecki — 1, Caraibe — 2, Tuhaj-Bej — 3; bez miejsca: Lapis Lazuri, Boston i Lady Szerena.

Wygrane w 5 m. 32 s. wysyłany o 3 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 82 zł.; fr. 23, 17 i 19 zł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Edynburg, S. Bronikowskiego, j. Nowak — 1, Aino II, — 2, Ułan II — 3; bez miejsca: Juljusz.

Wygrane w 1 m. 43 s. pewnie o 1½ dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 14 zł.; fr. 11 i 11 zł.

VII. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Zygfryd, W. Zakrzeńskiego, j. Raniewicz I — 1, Iwan II — 2,

Wygrane w 2 m. 30 s. pewnie o 3 dł.

Tot. poj. 13 zł.

VIII. 400 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1000 mtr.: I. 7 l. kl. siwa, Jonczyka Franciszka; II. 3 l. kl. kaszt. Jonczyka Antoniego; III. 13 l. kl. siwa Jonczyka Franciszka. Startowało 6 koni.

Licytacja roczniaków pełnej krwi angielskiej

dnia 19 sierpnia 1929 r. w Alagu (obok Budapesztu)

SPRZEDANE ZOSTANĄ:

Król. Węgierskiej Stadniny Państwowej Kisbér:

1. og. kaszt. po Ossian—Ondulation
2. kl. kaszt. po Ossian—Nevetö
3. kl. gn. po Kokoro—Rohr ■
4. og. kaszt. po Ossian—Bog daj
5. kl. gn. po Rascal—Fallachy ■
6. og. gn. po Torloisk—Halavány
7. kl. sk. gn. po Sanskrit—Homing Pigeon ■
8. kl. sk. gn. po Tamar—Kis rét ■
9. kl. gn. po Pázmán—Ossijek ■
10. kl. gn. po Kokoro—Buvette ■

Księcia Béla Odescalchi:

11. og. gn. po Nubier—Adó
12. og. gn. po Light Hand—Szende II
13. og. gn. po Lavendel II—Alma
14. kl. gn. po Nubier—Bajna

Księcia Antoniego Esterházy:

15. kl. gn. po Tamar—Gitta
16. kl. sk. gn. po Nubier—Fillette
17. og. gn. po Light Hand—Filomela
18. og. gn. po Torloisk—Bálanya
19. og. kaszt. po Pázmán—Másli

Stadniny Kenderes:

20. og. gn. po Lavendel II—Novara
21. kl. gn. po Lavendel II—Belle dame
22. kl. gn. po Torloisk—Gyöngyvirág III

Hrabiego Géza Andrássy

23. og. gn. po Pázmán—Rózsafa
24. og. kaszt. po Nubier—Talán

Barona Jana Harkányi:

25. og. gn. po Light Hand—Flavia
26. og. gn. po Pázmán—Kamilla

Barona Aleksandra Harkányi:

27. og. kaszt. po Torloisk—Musette
28. kl. gn. po Nubier—Ara

Hrabiego Władysława Cziráky:

29. kl. sk. gn. po Tamar albo Saint Luc—Doraine
30. kl. kaszt. po Nubier—Lavine
31. kl. gn. po Nubier—Borona
32. og. sk. gn. po Saint Luc—Reberbara
33. og. gn. po Pázmán—Early Bird

Pana Eugeniusza von Horthy:

34. og. sk. gn. po Lavendel II—Kudarc
35. kl. kaszt. po Torloisk—Morgana

Pana Jerzego von Fáy:

36. og. gn. po Torloisk—Adoma II
37. og. gn. po Mutatós—Gyopár
38. kl. gn. po Lavendel II—Orkán

Pana Władysława von Szilassy:

39. og. gn. po Internationale—Afrikanerin
40. og. sk. gn. po Internationale—Lancier

Hrabiego Leopolda Berchtolda:

41. og. gn. po Light Hand—Na wird's

Stadniny Aszár:

Właściciele:

Książe Alojzy Schwarzenberg i p. Aleksander von Jaross:

42. og. kaszt. po Sanskrit albo Nubier—Dsehenna
43. og. kaszt. po Torloisk—Sempronia
44. og. gn. po Nubier—Indiscrétion
45. og. sk. gn. po Nubier—Hop!
46. og. kaszt. po Torloisk—Lednicz
47. og. kaszt. po Torloisk—Xenia
48. og. sk. gn. po St. Becan—Gyerüng csak!
49. og. kaszt. po Nubier—Campanula
50. og. sk. gn. po Nubier—Paros
51. og. kaszt. po Torloisk—Fészkesfene
52. og. gn. po Lavendel II—Meszelö
53. kl. kaszt. po Torloisk—Abricotine
54. kl. kaszt. po Sanskrit—Mausi
55. kl. gn. po Pázmán—Rába
56. kl. gn. po Nubier—Eröd
57. kl. gn. po Bony—Gamelle
58. kl. gn. po Bony—Morille
59. kl. gn. po Light Hand—Szipirtyó
60. kl. kaszt. po Nubier—Quatsch
61. kl. kaszt. po Nubier—Bitte dich
62. kl. kaszt. po Nubier—Emden
63. kl. kaszt. po Torloisk—Krim
64. kl. kaszt. po Torloisk—Kinokönigin
65. kl. gn. po Nubier—Negation

Stadniny Diόspuszta:

66. og. gn. po Öreg lak—Rosenblüte
67. og. gn. po Bony—Vica
68. og. kaszt. po Sanskrit—Fulmine
69. og. gn. po Santorb—Sunesk
70. og. gn. po Pomme-de-terre—Comfy
71. og. gn. po Obliterate—Betty S.
72. og. gn. po Tamar—Trout-reel
73. og. gn. po Rascal—Thyme
74. og. kaszt. po St. Becan—Alpenrose
75. og. gn. po Rose Prince—Gowrie
76. kl. gn. po Bony—Santarem
77. kl. gn. po Bony—Evening Star
78. kl. gn. po Öreg lak—Misa
79. kl. gn. po Rascal—Ecaterini
80. kl. gn. po Öreg lak—Connie
81. kl. gn. po Nubier—Gyöngyharmat
82. kl. gn. po Bony—Hecuba
83. kl. kaszt. po Sanskrit—Alpenfee
84. kl. kaszt po Sanskrit—Forr
85. kl. kaszt. po Sanskrit—Sakk
86. kl. gn. po Tamar—Remény
87. kl. gn. po Bony—Sophienblick

Król. Węgierskiej Państwowej Stadniny Sütveny:

88. og. gn. po Nubier—Szándék
89. og. gn. po Pázmán—Kéka
90. og. gn. po Prince—Borivereb
91. og. kaszt. po Prince—Botfalu
92. og. gn. po Tamar—Kénesö
93. kl. kaszt. po Prince—Bohemia
94. kl kaszt. po Prince—Kimbra
95. kl. kaszt. po Prince—Vizió
96. kl. gn. po Prince—Kiriatzi
97. kl. kaszt. po Torloisk—Lotti ■

Stadniny Pettend:

Właściciel: *p. Mikołaj von Luczenbacher:*

98. kl. gn. po Light Hand—Victoire
99. kl. gn. po Light Hand—Vosges
100. kl. gn. po Light Hand—Volante
101. kl. gn. po Light Hand—Vogul
102. kl. gn. po Light Hand—Dajka
103. kl. gn. po Light Hand—Lady Marca
104. kl. gn. po Pázmán—Volosca
105. og. gn. po Light Hand—Voisine
106. og. gn. po Cellini—Tetrapetalous
107. og. kaszt. po Tremola—Lantern Light
108. og. sk. gn. po Golden Sun—Chi Chi

Hrabiego Jana Meran:

109. og. sk. gn. po Nubier—Aussee
110. kl. kaszt. po Sanskrit—Heckenrose

Hrabiny Denise Wenckheim:

111. og. kary po Basa—Azalea

„Stajni Cechoslavia"

112. kl. kaszt. po Torloisk—Bythunia

Roczniaki oznaczone ■ mogą być nabyte wyłącznie tylko przez węgierskich poddanych.
Katalog szczegółowy wysyła na żądanie Sekretarjat Węgierskiego Jockey-Clubu (Budapeszt, IV., Semmelweisutca 17).

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.